# WYDANIE WIECZORNE.

„GŁOS NARODU" Wychodzi dwa razy dziennie. Cena 4 halerze. Wychodzi dwa razy dziennie. „GŁOS NARODU"

Wychodzi dwa razy dziennie o godz. 12-ej w południe i o godzinie 6-tej wiecz rem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie 2 kor. 70 hal., kwartalnie kor. 8 W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 12 w innych państwach: kwartalnie kor. 12, Za jednorazową wysyłkę dziennie dopłaca się 60 hal. miesięcznie. Zmiana adresu 40 hal.

# GŁOS NARODU

Dziennik założony w r. 1892 przez JOZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer połudn. 10 hal wieczorny 4 hal Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty franco do Administracji „Głosu Narodu". Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyj przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie Monarchji i w państwie niemieckiem — Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisy Redakcya nie zwraca. Adres Red.: Ul. św Krzyża l. 7. Adres tel. „Głosu Narodu" Kraków, Tel. Nr. 190.





Nr. 112 Kraków, sobota 7 marca 1908 r. ROK XVI.


## Kronika.

Kraków 6 marca

PRECZ Z TOWAREM PRUSKIM!
KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCJAN!

— NABOŻENSTWO. W kościele OO. Dominikanów przypada jutro dnia 7 marca uroczystość św. Tomasza z Akwinu, doktora Kościoła i patrona uczącej się młodzieży katolickiej. Z tego powodu odprawi pontyfikalną Sumę o godz. 10 ks. biskup Nowak, kazanie zaś wypowie O. Tuszowski, subsenior OO. Jezuitów u św. Barbary. Popołudniu rozpoczyna się nabożeństwo konkluzyjne o godz. 5

— REKOLEKCJE DOROCZNE dla uczniów i praktykantów handlowych rozpoczynają się dzisiaj o godzinie 8-ej wieczorem w kościele św. Barbary i trwać będą przez trzy dni.

W niedzielę t. j. dnia 8-go marca, nauki rekolekcyjne odbędą się w kościele X. X. Jezuitów na Wesołej (ul. Kopernika 26) o godzinie 11-tej przed południem i o godzinie 3-ciej po południu i po tej ostatniej nauce Spowiedź św. Komunja Wielkanocna odbędzie się dnia 9-go w kościele św. Barbary na wspólnej Mszy św. o godz. 6-ej rano.

— Z TEATRU MIEJSKIEGO. Drugie przedstawienie słynnej sztuki Strindberga „Ojciec" w niedzielę dn. 8 b. m. Popołudniowe przedstawienie w niedzielę wypełni „Szkoła" p. Kawockiego. Artyści przystąpili do prób z tragedji Wyspiańskiego: „Meleager" oraz fragmentu dramatycznego tegoż poety: „Zgon Barbary Radziwiłłówny".

— Z ŻYCIA MŁODZIEŻY. Staraniem „Czytelni Akademickiej" im. Adama Mickiewicza odbędzie się dnia 8 b. m. w sali XXXIX Collegii Novi odczyt p. Aleksandra Janowskiego, sekretarza Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Warszawie, p. t. „Poznaj swój kraj" Odczyt uroznaicą obrazy świetlne. Początek o godz. 6 wiecz.

— Z SOKOŁA. Wieczornica miesięczna w „Sokole" krakowskim, odbędzie się w sobotę dn. 7 marca b. r. o godz. 8 wieczór.

— Z UNIWERSYTETU. P. Łucja Wanda Anna 3 im. Hercek, rodem ze Zwierzyńca, otrzymała na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

P. Tadeusz Rogalski, rodem z Krakowa, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— TOW. CHOWU DROBIU, GOŁĘBI i KRÓLIKÓW odbyło we wtorek posiedzenie wydziału, pod przewodnictwem p. Kulakowskiego. Wydział rozważając pewne zmiany statutu rozszerzające działalność Towarzystwa, powziął myśl założenia kurnika na wielką skalę, przyczem uchwalono sposób subwencjono wania kurnika oraz chodowli królików. Postanowiono również w połowie bieżącego miesiąca, podczas zebrania wszystkich członków Towarzystwa oraz gości, wygłosić odczyt o chodowli drobiu, o czem doniosą afisze. Dalej postanowiono w najbliższym czasie wygłosić cykl odczytów na prowincji, a tem celem zaznajomienia włościan z rentowością chodowl drobiu i królików. Pragnąc umożliwić mieszkańcom Krakowa zakupno doborowego drobiu po możliwie niskich cenach, uchwalono subwencjonować mający powstać w Krakowie „Zakład tuczenia drobiu". Ze względu na wielką ilość zapytań w sprawie działalności Towarzystwa oraz na sztuki rozsyłane, uprasza wydział Towarz. strony interesowane o zwracanie wszelkich korespondencji pod adresem „Towarzystwa chodowli drobiu, gołębi i królików", w Krakowie ulica św. Jana l. 2 drugie piętro.

— ZJAZD OGRODNIKOW. Dnia 26 stycznia r. b. odbył się z inicjatywy „Polskiego Związku ogrodników i pomocników ogrodniczych" zjazd ogrodników z Galicji. Zgromadzeni na zjeździe tym ogrodnicy w liczbie 5) ciu po wysłuchaniu referatu o położeniu ogrodników, wygłoszonego przez jednego członka wydziału, uchwalili następujące rezolucje: 1) Poleca się wydziałowi „Polskiego Związku ogrodników i pomocników ogrodniczych" zająć się sprawą utworzenia komisji egzaminacyjnej na pomocników. 2) Co się tyczy praktykantów ogrodniczych, zjazd uchwala, że w mieście powinni oni dostawać mieszkanie, całkowite utrzymanie i ubranie a na wsi w I roku 24 złr. w II 36 złr., w III 50 złr. oprócz utrzymania. Praktyka powinna trwać 4 lata; w mieście powinni praktykanci mieć możność uczęszczania na kursa ogrodnicze. 3) Pomocnicy powinni pobierać w mieście wynagrodzenie od 40 złr. opał, pomieszkanie, światło oraz podwyższenie płacy w miarę lat służby; na wsi zaś 15 20 złr. miesięcznie i całkowite utrzymanie. Obchodzenie się z pomocnikami powinno być łagodne. Nocne dyżury powinny być nagradzane osobno. Wypowiedzenie posady musi być przynajmniej miesięczne. 4) Ponieważ dla samoistnych ogrodników nie ma możności ustalenia minimum płacy z powodu różnorodności ich zajęć, zjazd ogranicza się do wypowiedzenia zdania, aby ogrodnicy samodzielni zawierając umowy na prowincji, starali się wyzyskiwać te same warunki co i inni oficjaliści, przestrzegając przytem przynajmniej trzechmiesięcznego wypowiedzenia.

Oprócz tego zjazd wypowiedział się za jak najsilniejszą organizacją zawodową, która jedynie może przyczynić się do poprawy bytu ogrodników.

W sprawach Związku należy zwracać się: Kraków Rynek l. 13 III p, „Polski Związek ogrodników i pomocników ogrodniczych".

— KONCERT. Dnia 23 b. m. odbędzie się w sali Starego teatru koncert na dochód Bratniej pomocy uczniów Akademji sztuk pięknych. Współudział w koncercie tym przyjęli uczniowie i uczennice klasy prof. M. Horbowskiego, panny: Helena Chwalibogowska, Leokadja Czerwińska, Ludwika Filipkówna, Antonina Holzmüller, Helena Łowczyńska, panowie: Stanisław Dziekoński i Jan Gawlikowski, dr. A. J. Stefan Kuśnierczyk, Edward Piasecki i Stefan Zarański. Szczegółowy program podadzą afisze.

— KONCERT Michała Tarasiewicza na sprowadzenie zwłok Jul. Słowackiego, ma program wypełniony wyłą znie przez świetnego artystę-deklamatora. Jedynie jako wstęp do każdej z dwóch części wykona orkiestra dwa starannie do charakteru deklamowanych utworów zastosowane kompozycje: melancholijną „Bajkę" Moniuszki, oraz poloneza as-dur Chopina. Deklamacja obejmuje tylko Słowackiego, a oprócz niewielu dzieł, wykonywanych już na estradzie przez p. Tarasiewicza, mieś i cały szereg takich, które nigdy wogóle deklamowane nie były. W zakres recytatorstwa wkracza wykonanie 6 scen z „Mazepy" w którym p M. Tarasiewicz grywał tytułkrotnie na krak. scenie rolę Zbigniewa, na innych zaś i rolę tytułową. Nadto odczyta artysta wstęp do „Balladyny," ujawiający się po raz pierwszy na estradzie koncertowej.

Program obejmuje nadto „Smierć Hetty," „Ojca zadżumionych," „Pogrzeb kapitana M." „List do matki," „Kordjan na Mont-Blanc" „W Szwajcarji," a zakończy się „Moim testamentem."

Dochód z koncertu jest przeznaczony jak wiadomo, na sprowadzenie zwłok Jul. Słowackiego do kraju. Zarówno cel, jak i artystyczna marka wieczoru sprawiły swoje, sprzedaż biletów postępuje szybko, pozostałe są do nabycia w księg. S. Krzyżanowskiego, oraz o ile jeszcze zapas starczy, w dzień koncertu w nie dzielę w kasie Starego teatru od godz. 9-tej z rana.

— KRONIKA POLICYJNA. Za kradzież kieszonkową aresztowano dziś na targu dwóch niedorostków Stefana i Jana Sirkowskich.

Katarzyna Kowalikówna, służąca, doniosła, że z zamkniętego kuferka skradziono jej książeczkę Kasy Oszczędności na przeszło 200 koron.

— ROZPRAWA przeciw HENRYKOWI SIENKIEWICZOWI. Dnia 23 b. m. odbędzie się przed sądem przysięgłych w Wiedniu rozprawa przeciw Henrykowi Sienkiewiczowi oskarżonemu przez smutnej pamięci ukraińskich studentów Nazaruka i towarzyszy o obrazę czci.

Jak wiadomo nadmienił Sienkiewicz w liście otwartym do Björnsona te, co wszystkie pisma polskie wyraźnie głosiły, że głodówka ukraińska we więzieniu lwowskiem nie była tak straszną jak ją przedstawiano. Ta wzmianka dała „męczennikom" sprawy ukraińskiej pożądaną sposobność do reklamy i wnieśli przed sądem wiedeńskim skargę o występek obrazy czci.

Rozprawie przewodniczyć będzie radca dworu dr Feigel, oskarżonego broni adwokat prof. Rosenblat, oskarzycieli prywatnych zastępuje dr Rode.

— POGODĘ już od szeregu dni mamy prześliczną. Wiatr lekki zachodni, panujący przed trzema dniami, wysuszył zupełnie bruki uliczne; termometr wskazuje w południe kilka stopni ciepła, słońce dogrzewa jak w maju. To też po ulicach, a szczególnie w Rynku snują się całe tłumy spacerowiczów, a nie rzadko widzieć można ubiór wiosenny. Wieśniacy powiadają jednak, że śnieg i przymrozki dadzą się nam jeszcze we znaki.

— ŻYDOWSKA BEZCZELNOŚĆ. Niejaki Strassberg, żydowski handlarz tandetą przy ul. Florjańskiej, używa nazwy firmy wyłącznie w języku niemieckim redagowanej, a brzmiącej: „Simon Strassberg, Herren und Knaben-Kleider u. Tuchwaarenlager, Krakau, Floryanergasse 6". Publiczność polska omijać powinna tego krzewiciela hakatyzmu na polskiej ziemi.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO.

Poniedziałek: „Edyp" trag. Sofoklesa.
Wtorek: „Narzeczona w depozycie" kom. w 4 akt. P. Gavaulti R. Charvay.
Środa: „Miłość czuwa" kom. w 4 akt. Roberta de Flers i G. Caillavet'a (popularne)
Czwartek: „Ojciec" dram. w 3 akt. A Strindberga.
Piątek: „Chmury" kom. Arystofanesa (popularne).
Sobota: „Meleager" trag. odsłon trzy Stanisława Wyspiańskiego. „Zgon Barbary Radziwiłłówny" obraz dram. St. Wyspiańskiego.
Niedziela: o godz. 3 popoł. „Żona papy" wodewil w 3 akt. Meilhac i Millaud (ceny zniżone do połowy).
O godz. 7 „Meleager". „Zgon Barbary Radziwiłłównej.

— WYSTAWA „SZTUKI" w wiedeńskim „Hagenbundzie" zamkniętą będzie dnia 10-go marca.

— DZIECIOBÓJSTWO. We Lwowie, w ogrodzie miejskim naprzeciw ul. Zygmuntowskiej znaleziono onegdaj rano zakopane w piasku kilkomiesięczne nieżywe dziecko. Wczoraj zgłosiła się w policji matka owego dziecka służąca Anastazja M. Zeznała ona, że dziecko było poprzednio na wychowaniu u pewnej kobiety na wsi, a że kobieta ta żądała wysokiej zapłaty miesięcznej, Anastazja zmuszona była dziecko odebrać. We Lwowie nastręczyła jej pewna faktorka kobietę, rzekomo z Janowa pochodzącą, która zobowiązała się wziąć dziecko na wychowanie za 12 kor. miesięcznie. Anastazja zgodziła się na to, dała 12 kor. i oddała jej dziecko, z którem kobieta udała się na dworzec. Ponieważ jednak zapóźniła się do pociągu, postanowiła przenocować w mieście. Widocznie jednak namyśliła się w mieście i aby pozbyć się kłopotu, udusiła biedne niemowlę i zakopała je w piasku. Policja poszukuje obecnie zbrodniarki.

MĄŻ 30-tu ŻON. W Mińsku Litewskim za aresztowano Izraela Prajsa, ktrego stałem zajęciem było objeżdżanie różnych miast, gdzie zaręczał się, żenił, a potem porzucał ofiary. Wspólniczką jego była doświadczona swatka, która razem z nim objeżdżała miasta, swatając mu ciepłe wdówki, sługi posiadające uzbierany fundusik. Po uwięzieniu zaprowadzono go do rabina, gdzie zeznał, że poślubił blizko 30 Żydówek i podał nazwiska 21 porzuconych; reszty nazwisk nie pamiętał. Większość żon pochodziła z okolic Mińska. Kilkanaście ich przyjechało do tego rabina, błagając przynajmniej o rozwód religijny Prajs udzielał wspaniałomyślnie rozwodów, gdy która mu za to zapłaciła 20 rb. Jedna z żon miała z nim dziecko, które liczy już lat 8. Proceder ten Prajs uprawiał już od 9 lat.

Po kilku dniach uwolniono go z więzienia ponieważ stwierdzono, że śluby nie były zawarte oficyalnie, lecz tylko religijnie, bez sporządzenia koniecznych dokumentów.

O POŻARZE SZKOŁY W CLEVELAND PRZYNOSZĄ dalsze telegramy następujące szczegóły: Podczas wybuchu ognia jedno z dwóch wyjść z budynku szkolnego było zamknięte. Pod temi drzwiami leży wysoki na kilka stóp stos zweglonych trupów dzieci. W oknach szkoły, gdy pożar objął już cały budynek, widać było grupy dziewcząt i chłopców z przerażeniem i rozpaczą wyczekujących pomocy. Po kilku chwilach jednak płomień ogarnął wszystko i dzieci spaliły się w oczach stojących bezradnie na dole rodziców. Wśród rodziców działy się straszne sceny. Cały grupy padały na kolana, modląc się i wzywając ratunku. Wiele matek rozpaczliwie usiłowało przedostać się do płonącego budynku i nieść ratunek tym, dla których ratunku już nie było. Jedynie użycie siły fizycznej przez otoczenie przeszkodziły temu szalonemu krokowi ze strony kobiet, tracących zmysły na widok męczarni swych dzieci. Największa ilość ofiar padła przy zamkniętem wyjściu, gdyż płomienie bardzo rychło odcięły dostęp do otwartych drzwi i wszystkie dzieci zwróciły się ku drugim, które niestety zostały zamknięte. Krzyki palących się i deptanych przez tłum dzieci rozchodziły się daleko; wrażenie ich było tak straszne, iż w pierwszych chwilach, tłum, zebrany przed palącym się budynkiem, ogarnęła panika.

## Wybory z kurji wielkiej własności.

Na 268 óprawnionych do głosowania, oddało głosy 195 wyborców. Absolutna większość 98 głosów otrzymali:

Jan Goetz-Okocimski 187 głósów.
Hr. Ant. Wodzicki 185 głosów.
Karol Czecz i de Lindenwald po 170 gł
Prof. dr. Wł. Leopold Jaworski 165 gł.
Prof. dr. Józef Milewski 118 gł.

Tych sześciu kandydatów wybranych zostało posłami. Kandydat siódmy dr. Skrzyński otrzymał 112 głosów.

Komisja unieważniła kilka głosów.

TARNÓW. Głosowało 76. Jednogłośnie wybrani Jan Hupka, Józef Męciński, Stefan Sękowski.

KOŁOMYJA. Głosowało 46. 44 głosami wybrany Leszek Cieński, 45 głosami dr. Mikołaj Krzysztofowicz.

LWÓW. Głosowało 31. Wybrany jednogłośnie Dawid Abrahamowicz.

NOWY SĄCZ. Na 82 głosujących wybrany dr. Tad. Piłat, 71 głosami, Wład. Głębocki 47 głosami.

RZESZOW. Na 36 głosujących, wybrany 35 głosami dr. Stan. Jędrzejowicz i dr. St. Dąmbski.

SAMBOR. Głosowało 69. Wybrany dr. T. Skałkowski 64 głosami, Albin Rayski, 59 głosami, St. Niezabitowski 47 głosami.

STANISŁAWOW. Głosowało 34. Jednogłośnie wybrany Wojciech hr. Dzieduszycki i Stanisław Brykczyński.

STRYJ. Oddano 60 głosów Wybrani: Stanisław hr. Stadnicki 41 głosami, br. Julian Brunicki 35 głosami.

BRZEŻANY. Głosowało 51. Wybrani: Aleksander Krzeczunowicz 45 gł.. Mieczysław Onyszkiewicz 42, br. Józef Wereszczyński 33 gł.

CZORTKÓW. Głosowało 85. Wybrani: br. Kornel Paygert 81, Adam br. Gołuchowski 70, Kazimierz Horodyński 61.

PRZEMYŚL. Głosowało 75. Wybrani: br. Włodzimierz Kozłowski 75, ks. Jerzy Czartoryski 73, br. Władysław Kraiński 73.

TARNOPOL. Głosowało 67. Wybrani: Michał Gara·ich 62, Jan Vivien 60, hr. Juliusz Korytowski 60.

## Telegramy.

POŻYCZKA m. LWOWA.

LWOW. Rada miejska uchwaliła wczoraj zaciągnąć imieniem gminy pożyczkę na budowę kolei elektrycznej w kwocie 10 milionów koron w 4 proc. obligacjach Banku krajowego, spłacalną w 57 latach, z roczną ratą amortyzacyjną 4.56 proc.

REWIZJA KONSTYTUCJI HOLANDZKIEJ.

HAGA. Nowy gabinet cofnął wniesione przez rząd poprzedni przedłożenie o rewizji konstytucji.

RUCH TELEGRAFICZNY w GALICJI.

WIEDEN. Dnia 10 b. m. otwartym zostanie ruch telegraficzny między Dolną Austrją a galicyjskiemi stacjami Brody, Chorostków, Grzymałów, Podwołoczyska, Zasów, Skałat, Tarnopol' Złoczów i Zborow. Cena zwykłej rozmowy trwającej trzy minuty wynosi dla wszystkich wymówionych stacji 3 kor., zaś dla rozmów pilnych potrójną cenę. Dolno-austrjackie stacje telegraficzne uprawnione są do komunikowania się z wyżej wzmiankowanemi stacjami w czasie od 4 popołudniu do 10 godziny rano.

KOMISJA BUDŻETOWA.

WIEDEŃ. Komisja budżetowa przyjęła resztę tytułów budżetu ministerstwa kolejowego. Minister kolei przyznał w mowie wygłoszonej konieczność przemiany miejskiej kolei w Wiedniu na kolej elektryczną.

Przystąpiono do obrad nad rozdziałem poczty i telegrafy.

Sprawozdawca omawiał rozwój poczt, telegrafów i telefonów, przyczem wyraził uznanie dla zarządu pocztowego. Dalej omawiał sprawozdawca podwyższenie taryf i zaznaczył, że podwyższenie porta na listy lokalne, które było tak niepopularne, jest znacznym ciężarem dla ludności. Wreszcie domagał się referent poprawy bytu materjalnego personalu poczt i telegrafów.

ZAMACH NA JĘZYK POLSKI.

BERLIN. W sprawie odrzuconego przez komisję parlamentarną paragrafu 7 prawa o stowarzyszeniach dotyczącego zakazu używania języków obcych na zebraniach publicznych, doszło podobno do porozumienia pomiędzy rządem, a stronnictwem wolnomyślnych w parlamencie niemieckim. Stronnictwo zgadza się, aby w paragrafie powyższym zaznaczono, że sprawę języka obradowego na zebraniach publicznych pozostawia się do rozstrzygnięcia prawodawstwom państw, należących do Rzeszy.

POWÓDŹ w POZNANIU.

POZNAN. Skutkiem obfitych opadów śnieżnych, Warta wezbrała silnie, zalewając niżej położone dzielnice miasta. Na niektórych ulicach komunikacja możliwa jest tylko przy pomocy łodzi.

KONFLIKT CHIŃSKO-JAPOŃSKI.

LONDYN. „Daily Telegraph" donosi z Tokio: Odp. Chin na notę japońską w sprawie konfiskaty parowca „Katsumaru" nie zawiera odmowy. W odpowiedzi zawarta jest prośba o przebaczenie i propozycję odszkodowania. Rząd uważa notę tę za niedostateczną.

TOKIO. Urząd spraw zagranicznych ogłasza następującą notę: Japonja z powodu nieprawnego zabrania przez Chiny parowca „Katsumaru nie postawiła ani ultimatum, ani nie groziła. Ufamy w dobrą wolę Chin oraz w to, że parowiec będzie oddanym z powrotem, wyrażonem ubolewaniem i danem odszkodowanie.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny dr. Antoni Beaupre. Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie, pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego.